THINK TANK - GENESIS POLONIAE
im. ks. Gustawa Bombickiego
z Wolsztyna i KL Dachau
Archiwum materiałów beatyfikacyjnych patrona
ul. Szeherezady 59, 60-195 Poznań

Poznań, dnia 20 września 2024 roku

Jego Świątobliwość, Papież Franciszek
Casa Santa Martha
00120 Città del Vaticano, Watykan

Umiłowany Ojcze Święty - prosimy o modlitewne wsparcie i papieskie błogosławieństwo o: 1. prawdę historyczną - o naszych państwowych genetycznych śladach z okresu przełomu antyku i średniowiecz; 2. o nie- manipulowanie w Polsce wykładnią Konkordatu; 3. o pamięć, że rozkaz zabicia Jana Pawła II wydał osobiście rosyjski I sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew, co ustaliła w 2006 roku komisja śledcza włoskiego parlamentu; o modlitwę za beatyfikację ks. Gustawa Bombickiego z Wolsztyna, zamordowanego w komorze gazowej - jako więźnia KL Dachau. 4. O modlitwie prezydenta Rzeczypospolitej w tej sprawie powiadomił jego kapelan (patrz: załącznik). Wniosek o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego złożono 23.11. 2021 roku. Dziś popiera ten wniosek ustami swojego kapelana prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (patrz: w załączeniu), wspiera modlitwą ponad połowa Episkopatu Polski (patrz także list arcybiskupa Wojdy - nowego Przewodniczącego Episkopatu Polski).

Polonia semper fidelis - Polska zawsze wierna, ukształtowana przez tradycję rzymską, a za jej pośrednictwem grecką, przez chrześcijaństwo, przez kulturę włoską. Zawsze duchowo wierna cywilizacji Zachodu, stała się jej naturalnym strażnikiem na Wschodzie Europy. Jej wpływy – historycznie sięgnęły krańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, Białorusi i Ukrainy. W tym kontekście powiedzenie, że „Polska jest przedmurza chrześcijaństwa", jest bardzo prawdziwe. Polska, prawowierna córka Kościoła, była określana mianem niezłomnego muru całej Europy.

Dziś w naszym kraju, zamiast prawdy historycznej mamy uporczywą, patologiczną „politykę historyczną", która zamiast prawdy o genetycznych śladach naszej państwowości staje się propagandą doraźnych funkcji lewackich, post peerelowskich ideologicznych złogów, którym wciąż marzy się świat bolszewizmu z Rewolucji Październikowej. Świat wykreowany przez Lenina i Stalina oraz Jałtański spisek z lat 1944- 1945, oddający Moskalom całą Europę Środkową w zależność kolonialną stalinowskiej Rosji - za pomoc Stanom Zjednoczonym w walce z Japonią, to najtragiczniejszy błąd t.zw. Aliantów. Pod koniec II wojny światowej, dozbrojona Rosja, stała się dziś największym cywilizacyjnym zagrożeniem. Współcześnie, w ramach chorej poprawności (takiej modnej postawy „bez twarzy"), próbuje się na świecie walczyć z krzyżami będącymi symbolem epoki cywilizacji łacińskiej. Dziś, po krótkim odzyskaniu wolności w roku 1918 i 1989, znów musimy upominać się o naszą religijną tożsamość, o niemanipulowanie lekturami, o lekcje religii w szkole, bez partyjnej cenzury. Krzyż w Polsce od 991 roku, gdy książę Mieszko I postanowił oddać rodzącą się państwowość w opiekę "Stolicy Apostolskiej", papieżowi Janowi XV- (Dagome iudex), stał się pierwszym symbolem jednoczącym naszą plemienną wspólnotę. Ówczesny, symboliczny „Orzeł", był tylko herbem dynastii Piastów. Jako oficjalny herb całego państwa polskiego zaczął być używany dopiero od 1295 r. przez króla Polski- Przemysła II, który po raz pierwszy użył ukoronowanego orła jako godła państwa na rewersie pieczęci majestatycznej. Do roku 1295, nasza narodowa wspólnota znaczyła się krzyżem chrześcijańskim. Był to pierwszy genetyczny znak państwowy w okresie dynastii Piastów. Do dziś chrześcijańskie elementy występują w 70% herbów gmin, powiatów i miast w Polsce. Zdejmowanie krzyży z przestrzeni publicznej w Polsce traktować należy jako działanie antypaństwowe, nawiązujące do czasów, gdy komuniści Lenina i Stalina uważali, że źródłem nietolerancji i fanatyzmu może być, na równi z religią, także ateizm.

Niemcy za zbrodnie nazizmu odpowiedzieli w Norymberdze. Stalinowska Rosja, dozbrojona przez aliantów, dziś stała się zdaniem prezydenta Ronalda Reagana imperium zła. Państwowym

terrorystą i państwem wspierającym terroryzm. Morduje suwerenne państwo - Ukrainę i straszy cały świat użyciem broni jądrowej. Jan Paweł II nazywał Katyń Golgotą naszych czasów na wschodzie, a Auschwitz i KL Dachau Golgotą Zachodu. Moskale Stalina nie zostali ukarani za zbrodnie II wojny światowej - i o tym Kościół powinien zawsze pamiętać. Ta bezkarność Rosji, dziś doprowadziła do napaści na Ukrainę i stanowi nowe zagrożenie dla całej Europy, a nawet świata jaki znamy. Niemcy, Austria i Słowacja- też nie rozliczyły się do końca za napaść na Polskę w 1939 roku.

Śp. Ksiądz Gustaw Jan Bombicki (1883-1942), aresztowany 30 października 1940 r. - katowany w trakcie przesłuchań w siedzibie Gestapo w „Domu Żołnierza i w Obozie w Forcie VII w Poznaniu; więzień KZ Dachau, nr obozowy 28424 - został zamordowany w komorze gazowej w XVII wiecznym Zamku Hartheim w miejscowości Alkoven, nieopodal Linzu w Górnej Austrii w 1942 r.. Moi rodzice- Alicja i Leonard Bombiccy oraz starsze siostry Wiesława, Hanna i Krystyna, których ukrył przed niemiecką policją polityczną - Gestapo, na plebani w Żeliszewie Podkościelnym- wojnę przeżyli. Ks. Gustaw Bombicki nie wydał miejsca pobytu mojej rodziny - którą sam ukrył i chronił. Zginął za Wiarę, Ojczyznę i za moją rodzinę w 1942 r., - w czasach pogardy i cywilizacyjnej hańby.

Męczennik chrześcijański, to osoba, która oddała swoje życie za wiarę. Do zaistnienia męczeństwa za Jezusa Chrystusa konieczny jest prześladowca, który zadaje śmierć ze względu na nienawiść do wiary. W czasach współczesnych, jest to coraz częściej tzw. „prześladowca zbiorowy" (gdzie konkretni sprawcy pozostają najczęściej anonimowi, np. europejskie systemy totalitarne). Prześladowcą mogą być zatem systemy społeczno-polityczne wraz z wrogim religii ustawodawstwem, administracją i sądownictwem. Tak się działo w okresie III Rzeszy, czy sowieckiego bolszewizmu (Lenina i Stalin). W koncepcji męczeństwa konieczny jest fakt śmierci fizycznej (rzeczywistej i realnej). Śmierć może być zadana męczennikowi bezpośrednio, lub pośrednio (np. na skutek tortur psychicznych i fizycznych, na skutek wyniszczenia organizmu podczas pobytu w obozie koncentracyjnym). Prześladowca działa z nienawiści do wiary, do dobrego dzieła lub określonej cnoty. Taka przyczyna ujawnia się w momencie męczeństwa lub też może być wpisana w system ideologiczny. Szczególną cechą procesów kanonizacyjnych męczenników jest brak obligacji zaistnienia cudu. Ostateczną decyzję o uznaniu męczeństwa podejmuje papież. Beatyfikacja męczennika ustanawia jego kult lokalny, a kanonizacja - jego kult powszechny. Obecnie proces beatyfikacyjny jest regulowany w naszym Kościele, za sprawą reformy prawa kanonicznego dokonanej przez św. Jana Pawła II i obecnie realizowanej przez Ojca Świętego - dostojnego Adresata. Ojcze Święty - reaktywowałeś specjalną Komisję ds. Świadków Wiary, która działa przy Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych. Wcześniej organ ten powołał Jan Paweł II w roku 2000 na czas trwania Wielkiego Jubileuszu. Beatyfikacja męczennika ustanawia jego kult lokalny, a kanonizacja- jego kult powszechny.

Mimo złożonej formalnie mojej prośby - od ponad roku Rota Rzymska nie rozstrzygnęła, która Archidiecezja powinna prowadzić postępowanie o beatyfikację ks. Gustawa Jana Bombickiego z Wolsztyna. Gdy był aresztowany w 1941 roku był kapłanem archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Archidiecezja gnieźnieńska i poznańska - historyczna diecezja Kościoła katolickiego w Polsce, powstała w 1821, powołana bullą De salute animarum papieża Piusa VII, który w ten sposób uregulował sytuację struktur kościelnych na ziemiach polskich w Prusach. Archidiecezja gnieźnieńska i poznańska powstała została wyniesiona do rangi archidiecezji w roku 1946. Unia została rozwiązana, kiedy to archidiecezja gnieźnieńska została połączona unią personalną z archidiecezją warszawską, a archidiecezja poznańska usamodzielniła się. Ksiądz Gustaw zawsze wspominał o szczególnych relacjach z prymasem Polski.

Ks. Gustaw Bombicki – został zamordowany w komorze gazowej jako więzień KL Dachau w 1942 roku. Przybył do Dachau zimą, boso, w podartej sutannie -zmaltretowany przesłuchaniami przez Gestapo. „Odchodząc do Domu Ojca", szedł z błogosławieństwem współwięźnia biskupa Kozala, i jak inni kapłani, szedł z podniesioną głową, bez skargi - z głośną modlitwą: „umieramy za Wiarę w Pana Boga i Ojczyznę".

Z panem Bogiem

+ Dr Maciej Bombicki